

GAZETA ŁÓDZKA



Piątek 25 Czerwca 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 159.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odosłanie do domów 20 f. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie 2 Marki.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i Święta od 12 do 6-tych.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 11 i od 8—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 stronie i bród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mr.; reklamy po tekście 30 f.; nekrologia 40 f.
Ogłoszenia małe 3 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.
24 czerwca rano. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Na wschodnim zboczu wyżyny Loretto, wyrzuciliśmy nieprzyjaciela z rowu zdobytego przez niego przed kilkoma dniami.

Na południe od Souchez trwają walki w dalszym ciągu dla nas ze skutkiem.

Pozycja pod Labyrinthem na południu od Neuville utrzymano podczas silnego ataku wykonanego w nocy, w zaciętej walce z bliska.

Na wyżynach Mozy przyszło do gwałtownych zderzeń, wzięliśmy jeszcze 150 francuzów do niewoli.

Podczas dwóch chybionych ataków, odniósł nieprzyjaciel silne straty. Wyprawę na wyżynę pod De Spat, zdobytą przez nas wczoraj, odparto. Liczba jeńców wzrosła o 50.

Z terenu wschodniego.

Podczas odparcia przez nas ataku na północnym wschodzie od Kurszandów, pozostawili Rosjanie przeszło 100 jeńców.

Nad Omulewem atak niemiecki doprowadził do zdobycia wsi Kopa-czyńska.

W Polsce na południe od Wisły odparto wiele ataków nieprzyjacielskich.

Z terenu południowo-wschodniego.

Armia generała von Linsingena przełaziła Dniestr.

Między Haliczem, trzymanym jeszcze przez nieprzyjaciela, a Żurawnem, znajduje się ona na północnym brzegu w gwałtownej walce, łącznie aż do okolicy na wschodzie od Lwowa i Żółkwi trwa pościg.

Między Rawą Ruską a Sanem pod Ulanowem, nie wydarzyło się nic ważniejszego.

W kacie między Sanem a Wisłą, cofnęli się Rosjanie za skrawek Sanu. Także na lewym brzegu Wisły, na południe od Iłży ustępują oni ku północy.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

(Telegramy z ostatniej chwili na 3-iej stronie)

Pod znakiem sojuszu z wiarolomcą.

Lublański „Slovenec” zamieszcza w nr. 132 zajmującą korespondencję z środkowej Istrii. Czytamy w tym artykule:

„Ciężka zmora dławiała Słoweńców i Chorwatów w czasach sojuszu Austrii z Włochami. Prawie żyć nie było można. W tych 30 latach przymierza irredenta osiągnęła swój szczyt. Sojusz słu-

żył na południu tylko irredencie i Włochom. Włoszczyzna rosła, jak grzyby po deszczu. Gmina za gminą włoszczyły się, a raczej były włoszczone. W gminach, gdzie ani 2 proc. Włochów nie było, naczelnik gminy i pisarz byli zagorzałymi irredentystami, a gminy zapisywano do księgi gmin włoskich. Człowiekowi, patrzącemu na to, włosy się jeżyły.

„Lega nazionale” zakładała szkoły w czysto słoweńskich i chorwackich miejscowościach, aby zwłoszczyć dzieci słoweńskie i chorwackie i przygotować Istrję dla Italii.

Szczególnie szerzyła się włoskość w okręgu pazińskim, w sercu Istrii. Pierwszy propagator irredenty, ozłowiek niewłoskiego pochodzenia, wzbogacony pieniędzmi słoweńskimi, pędzi naszych ludzi, jak bydło, do głosowania na Włochów. I tak przez swoich dłużników szerzy włoskość w Istrii.

Irredentą kierował włoski minister spraw zagranicznych. Jeśli kto wystąpił przeciw irredencie, zaraz podniósł głos minister spraw zewnętrznych i wzmiankowany urzędnik musiał iść na pensję, albo przeniesiony został do innego kraju. Tak musiał się spensjonować s. p. admiral Ripper (krakowianin; przyp. red.), ponieważ wykrył ogromne oszustwa irredentystów w magistracie w Poli, a namiestnik Hohenlohe przeniesiony został z Tryjestu, ponieważ chciał z tryjesteńskiego magistratu wydalić włoskich poddanych, zażartych irredentystów i farmazonów.

W magistracie w Poli kierujące stanowiska zajmowali Włosi z Italii i okradli gminę na setki tysięcy. Pod naciskiem włoskich ministrów spraw zagranicznych musieli nawet nasi ministrowie podawać się do dymisji. Włoski minister wisiał nad nami, jak miecz Damoklesa.

W gazetach włoskich pisało się, że Austria gnębi swoich Włochów, do Italii się jeździło, aby kłamstwa te szerzyć i podburzać przeciw Austrii. A tu w Austrii Włosi żyją lepiej w piątek, niż tam, w Italii, w niedzielę. Włosi w Istrii mają w swych rękach: sejm krajowy, wydział krajowy, bank krajowy, wogóle kapitał, handel, przemysł, wszystkie szkoły i t. p. Powodzi im się dobrze, chociaż jest ich tylko 147 tysięcy, wobec 225 tysięcy Słoweńców i Chorwatów.

W gminach, gdzie na 2—3 tysiące dusz znalazło się jakich 100 Włochów, przekupili starszych Chorwatów, aby dzieci swoje posłali do szkoły włoskiej. Skoro złowili 40 dzieci, otwierali szkołę włoską.

Jeszcze nigdy Włoch ani zwolennik partji włoskiej nie pożyczyl naszemu człowiekowi pieniędzy, aby mu pomógł, ale tylko aby go zwłoszczyć i z jego pomocą włoszczenie uprawiać.

Słowianin, dłużnik Włocha, 1) płaci mu procenty, 2) znosi mu podarki, 3) musi uważać się za Włocha, 4) musi głosić na listę włoską. I tacy Włosi są przy pełnym stole, a nasz człowiek nie ma kawałka suchego chleba. Krew w człowieku kipi. A jak ci irredentyści denuncjowali Słoweńców i Chorwatów!

Wszystko to działo się pod ochroną sojuszu Austrii z Włochami. Chwała Bogu, że to się już skończyło. Dość biedy i łez! Niech jeno Austria nie zapomni, czem byli Włosi w latach 1848, 1849, 1855, 1866 i 1915. Zwywał włoski zwracał się zawsze przeciw Austrii, jest

i będzie przeciw niej. Italja była i jest największym wrogiem Austrii...

Szeregóły ostatnich walk pod Lwowem.

Zdawałoby się mogło, że Rosjanie pod Lwowem żadnego nie stawiali oporu i Lwów „ze względów strategicznych” opuścili. Kłam temu przypuszczeniu możliwemu zadają komunikaty sztabu generalnego, która podająmy w innym miejscu, jako też sprawozdania korespondentów wojennych pism wiedeńskich. Piszą oni pomiędzy innymi: Rosjanie stawiali pod Lwowem rozpaczliwy opór. Przy obciążeniu wzgórz na zachód od Ruszaj Korą przełamali sprzymierzeni ważną linię obrony Rosjan. Następnie postępowała naprzód armia Böhma Ernoli na północno-zachód i zachód, a był to bardzo ważne, bo ofensywa postąpiła do pozycji rosyjskiej bezpośrednio pod Lwów, gdzie Rosjanie bardzo silnie się oszańcowali. Mimo to stawiali Rosjanie na wszystkich punktach pod Lwowem w bardzo silnie oszańcowanych pozycjach najgwałtowniejszy opór, miasto Lwów było bardzo silnie ufortyfikowane, i wzięci do niewoli oficerzy powiadali, że jeszcze przed niedawnym czasem stratę Lwowa uważano za zupełnie wykluczoną i niemożliwą.

W tym korespondent pisze: Gdy armja Mackensena przed wczoraj nieprzyjaciela na północy ponownie pobita i gdy wczoraj rano pozycje południowe nowych poddasz posiadania Lwowa uszpanych fortyfikacji zdobyto, opuścili Rosjanie w południe stolicę Galicji. Z uderzeniem dwunastej wkroczyły swytcyjskie szeregóły armje do Lwowa, uwolnionego po dziesięciu miesiącach od panowania Rosjan, ludność witała je z nieopisanym zapętem, rzucała na nich kwiaty i wieńca i wznosiła okrzyki na cześć Austro-Węgrów i Niemców.

Na zewnątrz Lwów nie bardzo ucierpiał. Szerzy się straszliwy pożar, Rosjanie podłożyli przed wymarszem ogień pod dworzec i sąsiednie fabryki, składy nafty i benzyny. Podczas ostatnich trzech dni ludność szczególnie wiele ucierpiała. Wszystkich mężczyzn od 18 do 50 lat uwieszono; a kto się na noc nie schował, został przez Rosjan do niewoli wzięty i zabrany.

W Wiedniu rozporządzono, aby wszystkie gmachy miejskie wywiesiły na trzy dni chorągwie z powodu oswoobodzenia Lwowa.

Odbyło się w katedrze św. Szczepana nabożeństwo dziękczynne, cesarza zastępował arcyksiążę Karol Franciszek Józef.

Z prasy polskiej.

Wiadomości z Krakowa.

Czytamy w „Głosie Narodu”:

W kilku ostatnich tygodniach ogromnie zmieniły się stosunki w mieście. Kraków zmienił się do niepoznania, rojno i gwarno, jak za dawnych lepszych czasów. Aczkolwiek każdy z wiernych mieszkańców twierdzy, którzy spędzali tu ciężkie chwile, posiada swoją blachę z numerem i legitymację, uważa je jednak obecnie raczej jako pamiątkę, wartość archiwalną, a nie, jak dotychczas, za zabezpieczenie sobie pobytu w mieście, które niebawem otwórzy gościnnie swoje bramy dla wszystkich.

Już teraz mamy gości bez liku z Jarosławia, z Przemyśla, Lwowa, Czortkowa i Buczacza, a nawet z Brodów. Świadczą o tem dłuższe loki foremne spadające około uszu i bardziej orle, okazałe nosy. Dzięki tym gościom, bawiacym w prze-

jeździe, na targach panuje ożywiony ruch, co wyzyskują pocziwie nasze kumosię i ich dostawcy ze Szczepańskiego, codziennie, a nawet kilka razy dziennie, zmieniając „taryfę maksymalną”.

Za mały ogóreczek na mizerję płacą „pocziwie panusie” po 50 hal., lub koronę, jeżeli jest nieco większy, cena wiązki szparagów podskoczyła z 70 hal. na 1 koronę 50 h., a kogutki z 5 k. na 7 koron na parze.

To łupienie ze skóry odbywa się jednak tak „uczciwie”, tak potrafią przekupczy i stojący za nimi krzywoności dostawcy „panusiom” przedstawić ciężkie położenie targu, że „panusie” płacą, ujęte potokiem wymowy, a dopiero w połowie miesiąca spostrzegają się, że na drugą nie zostało już ani grosza.

Mięso i wędlina staną się wspomnieniem dawnych dobrych czasów. Kupować będziemy je tylko z okazji wielkich uroczystości rodzinnych. Gdy będziemy witać zdrowych naszych braci, powracających z pola walki, których nieuśmiertnia kula nieprzyjacielska, lecz lista strat, jak jej się to czasem ku wielkiej radości z od życia oplakanych już członków rodzin zdada. Szczęśliwi będą ci, którzy mają rzeźnika lub kielbasnika w rodzinie, do tych zastosować będzie można znane przysłowie: „że im bieda nie dobodzie”.

Wywłaszczenie obcych poddanych w Rosji.

W trosce o los Polaków, którym grozi w Rosji wywłaszczenie, wskutek wydanych ustaw wojennych, komitet opieki nad jeńcami zajął się przygotowaniem wzorów podań i skarg, jakie Polacy i Słowianie u mieszczeni na urzędowej liście osób, których majątki mają być wywłaszczone, wnieść winni do władz. Nie podlegają wywłaszczeniu według ducha ustawy ci byli poddani niemieccy i austriaccy, którzy wykazują swą przynależność do narodu słowiańskiego. Samo prawo jednak nie czyni różnicy pomiędzy poddanymi austriackimi i niemieckimi, czy są pochodzenia słowiańskiego lub innego. Dla wyjednania ulgi komitet opieki nad jeńcami proponuje podanie do prezesa ministrów, w których z wykazaniem pochodzenia słowiańskiego prosi się o nie. Na to potrzeba jednak decyzji rady ministrów, którą zamierza się prosić o odpowiednie zmienienie ustawy. („Kur. Warsz.”)

Na rzecz ofiar wojny w Polsce, jak komunikuje prasa warszawska, urządziła kolonja polska w Orsku (gub. orzeńska) 13 maja przedstawienie i koncert. przedstawienie odegrała grupa Rosjan amatorów. W części koncertowej wzięli udział internowani w Orsku, Polacy. Występował Pianista p. Bolesław Przybyszewski, syn znanego pisarza Stanisława Przybyszewskiego, oraz p. Lukierski.

Obniżenie cen mąki.

„Goniec Poranny” z dnia 4 czerwca donosi: W ostatnich dniach wzmożł się dowóz mąki dla Warszawy. Większe młyny otrzymały dużo zboża, do którego mielenia już przystąpiono. Gdy niedawno worek mąki pszennej kosztował 21 rubli, obecnie cena spadła do 16 i pół rb. Wielu spekulantów straciło z tego powodu znaczne sumy. Liczyli bowiem, iż ceny podskoczą w dalszym ciągu.

Wysyłanie żydów do głębi Rosji.

Czytamy w „Kurjerze Warszawskim”: Od kilku tygodni gmina żydowska w Warszawie wydaje wsparcia na bilety kolejowe żydom warszawskim i bezdomnym, którzy chcą wyjechać do cesarstwa na robotę. Wsparcie

Wiel otrzymuje gmina od Centr. Komitetu Obywatelskiego. W ostatnich dniach liczba prośb od pragnących wyjechać do cesarstwa znacznie się powiększyła. Wczoraj (19 czerwca) przed biurem gminy czekało 100 osób, które prosiły o bilety. Wczoraj sekcja żydów bezdomnych wysłała 400 osób. Wyjechali do Jekaterynosławia, Moskwy i Pawłogradu.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wraz z drukiem trzeci tom „Pamiętników króla Stanisława Poniatowskiego”. O pamiętnikach tych pisano swego czasu „Kurjer”.

Rabunek w Lubelskiem.

„Ziemia Lubelska” donosi: W Wierzboskach gub. Lubelskiej 2 bandytów przybranych, jeden za żandarmskiego oficera, drugi za podoficera, wstrzymało dwa przejeżdżające omnibusy i samochód państwowy i zawiadomiło pasażerów-żydów, którzy aresztowani za szpiegostwo. Odebrali zatrzymanym 1375 rubli i paszporty, zamknęli ich w pokoju, kazali stróżowi pilnować, poczem odiechali. Samochodem. Zaresztowani po jakimś czasie opamiętali się i dali znać policji. Śledztwo nie zdążyło wykryć sprawców.

„Kurjer Warszawski”

w artykule swym polemizuje z „młoda publicystką”, z antyrosyjskim odiumem prasy. Polemika jest w przeciwstawieniu do dawniejszej, ogromnie niepewna, tak że nawet w konkluzji czytamy takie zdanie: „historia wyda niedługo wyrok, kto miał słuszną, kto dobrze obliczył, kto stawkę wygrał. Nie miejmy wiele pretensji do swej przenikliwości, bo w niestwierdzonym zatargu światowym stracić mogą nie przewodnią nawet ci, którzy trzymają ważniejsze od naszych atuty w ręku”.

Z Kalisza.

Z Kalisza pisze korespondent piotrkowski „Dz. Narodowe”:

Kalisz zwolna otrząsa się z wrażenia strasznych wypadków, przeżytych w sierpniu roku zeszłego. Podczas, gdy każdy przybyłszy, widząc po raz pierwszy ruiny spalonego i zbombardowanego miasta czuje się przytłoczonym i głęboko przejętym, ci mieszkańcy, którzy pozostali (z miasta, liczącego przed wojną 70,000 mieszkańców została niespełna połowa), osiedlają się w niedotkniętej zniszczeniem i pożąga części miasta i rozwijają żywą działalność. Rolę reprezentacyjną odgrywa magistrat, z'ozony w części z Polaków, w części z Niemców.

O ile gdzieindziej, jak np. w Zagłębiu Dąbrowskiem lub w Łodzi toczy się walka o rządy miasta, w Kaliszu dzieje się przeciwnie i najbardziej wpływowi obywatele usuwają się od zarządu miastem. Podczas gdy w Łodzi i w wielu innych miastach Królestwa, Komitet Obywatelski jest ciałem, które stoi u steru spraw miejskich, w Kaliszu Komitet Obywatelski jest instytucją filantropijną, mającą na celu niesienie pomocy biednym.

W ciągu ostatnich paru miesięcy Komitet Obywatelski wypłacił w formie zapomóg 12,000 rubli, a obok tego rozdał wiele produktów, jak mąkę, kartofle itp. Z dawniej istniejących Towarzystw Pożyczkowo-Oszczędnościowych funkcjonują już 1, 2, 3. Funkcjonuje również pierwsze Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, które wypłaciło już w czasie wojny do 400 tys. rubli wkładów i pożyczek. Rezultat poważny, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę oplakany stan miasta.

Ludzie, których wojna lub katastrofa sierpniowa pozbawiła zajęcia, znajdują się obecnie przy budowie rowów strzeleckich i okopów, zarabiając w ten sposób 2 do 3,5 marek dziennie. Inną robotą, a mianowicie wysadzaniem resztek spalonych domów i wywożeniem gruntu za mury miasta specjalnie wybudowaną w tym celu kolejką, zajmują się niemieccy pionierzy. Gruz służy do budowy dróg. Niedaleko za miastem znajduje się obóz 10,000 jeńców rosyjskich.

Z ziemi polskich.

Z Krakowa.

Według doniesienia gazety czeskiej „Lidowe Nowiny”, przeniesiony zostanie krakowski sąd główny krajowy, który urzędował dotąd w Olomuńcu, z powrotem do Krakowa.

Przeniesienie to ma nastąpić już w ciągu najbliższych dni.

Sw. n. Hełin w Częstochowie.

W tych dniach bawił w przejeździe do Niemiec w Częstochowie Sw. n. Hełin. Zwiadał on klasztor Jasnogórski, gdzie oglądał pamiątki, szczególnie odnoszące się do obłąka Czestochowy przez Szwedów. Sw. n. Hełin podjął się w klasztorze pamiątkowej.

Goście na Jasnej Górze.

We wtorek znowu zwiadał klasztor Jasnogórski książę z księżniczką Meklemburską. Do klasztoru gości oprowadzał o. Romuald, przeor klasztoru, a przywodził go, kapitan Kle...

Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego

po raz trzeci z rzędu został wybrany jednomyślnie prof. dr. K. Kostanecki.

Epilog sprawy Ronikiera.

Wyrok przeciwko Ronikierowi, skazujący go na 11 lat ciężkich robót za morderstwo, został zatwierdzenie cesarskie i został przesłany do wykonania prokuratorji. Ronikiera niebawem przenieś do więzienia katorżników, gdzie przebrany zostanie w odzież więzienną, okuty w kajdapy i poddany ciężkim pracom.

Z Warszawy.

Wszystkie letniska na prawym brzegu Wisły, aż do okolic Mrozów oraz do brzegów Świdra, są już powynajmowane za cenę dwukroć wyższą niż w czasie normalnym.

Wspomnienie pośmiertne.

W ubiegłą sobotę zmarł w Tomaszowie znany i powszechnie poważany Dr. Rode, przeżywszy 65 lat.

Z Płocka.

(1) W ubiegłą sobotę objęła już, przybyła w piątek, niemiecka policja pełnienie swych funkcji.

Miejscowy Komitet sanitarny rozwija ostatnio bardzo energiczną działalność.

Prócz istniejących już rozporządzeń o zachowaniu ścisłej czystości na ulicach, w domach i podwórzach, polecono obecnie częste mycie i czyszczenie mieszkań.

Z rozporządzenia władz musi być obecnie w każdym domu, bez wyjątku, zaprowadzona kanalizacja.

Władze z udziałem członków Komitetu Obywatelskiego, które atnowią komisję szacunkową w celu zainkasowania podatku dochodowego, jak również wykupienia patentów, zaprowadziły następujący porządek: każdy kupiec płaci 1 rubla podatku rocznie od każdego tysiąca swego majątku, prócz tego podatek od rocznego dochodu. Za ubiegłe pięć miesięcy b. r. to jest do 1 czerwca, trzeba zapłacić naczynione podatki odrazu, natomiast od 1 czerwca spłacać się będzie w stosunku miesięcznych rat. Termin zapłaty miesięcznej raty kończy się każdego 15-go. Po upływie tego terminu nakłada się za opóźnienie specjalną karę pieniężną.

Ruch uliczny dozwolony jest do godz. 10 i pół wieczorem.

Z Piotrkowa.

(o) Na posiedzeniu radnych m. Piotrkowa zatwierdzono budżet miasta, wynoszący około 400 tysięcy koron. Z tej sumy pokryte jest około 200 tysięcy koron. Na pokrycie pozostałej sumy postanowiono zaciągnąć pożyczkę, zagwarantowaną całym majątkiem miasta, przedstawiającym wartość około 1 miliona 200 tysięcy koron. Pożyczka ma być zrealizowana w jednym z zagranicznych banków. Tymczasem zaś, na opędzenie niezbędnych wydatków komisja ma powołać zamożniejszych mieszkańców, którzy nie udzielili jeszcze żadnej pożyczki miastu, do zapisywania się na pożyczkę.

W ubiegłą niedzielę w Piotrkowie odbył się dzień kwiatka na głodnych Komitetu ratunkowego.

Gubernatorem wojennym piotrkowskim z ramienia komendy austriacko-węgierskiej został mianowany generał Lustig von Preanteld.

Zarząd więzienia piotrkowskiego objął w miejsce dotychczasowego naczelnika p. Kamali, oficer armji austro-węgierskiej w randze porucznika.

Wyjazd z obszarów, okupowanych przez armję austro-węgierską za granicę (do monarchji Austro-Węgierskiej i państwa Niemieckiego) dozwolony będzie jedynie za paszportami, które osobom stale zamieszkałym w prowincjach okupowanych, wydają komendy obwodowe. Aby uzyskać w komendzie obwodowej paszport, należy przedstawić wystawiony przez gminę dowód tożsamości osoby oraz złożyć 10 kor., jako należytość paszportową i fotografię, w którą paszport będzie zaopatrzony.

W Piotrkowie już został zorganizowany i zaczął funkcjonować Urząd gubernalny, który został umieszczony w dawniejszym rosyjskim gmachu gubernalnym przy ul. Pocztowej.

Z Sulejowa.

(o) Komitet Obywatelski w Sulejowie został przez władze wojskowe austriackie rozwiązany.

Z Bełchatowa.

(a) W ubiegłym tygodniu w Bełchatowie miał miejsce wielki pożar, który strawił 5 domów, przyczyniając znaczne straty.

Podczas akcji ratunkowej jedna z mieszkańek osady, niejaką Gitla Leszczyńska, rzuciła się nagle do wnętrza płonącego domu, aby ratować zachowane przez nią w wnętrzu niedotkniętego pieca pieniądze w sumie 20 tys. koron. Jednakże ogień już do tego stopnia ogarnął wnętrze domu, iż usiłowania jej pozostały bezskuteczne i zaledwie uratowano ją samą od śmierci.

Z Głowna.

(1) Z rozporządzenia władz każdy sklep musi być zaopatrzony szyldem w niemieckim języku obok polskiego. Większość ulic otrzymała obok polskich nazwy niemieckie. Tak np. ul. Łowicka nazwana Hindenburga (Hindenburg-Strasse), ulicę Bielawską naz. Mackensena (Mackensen-Strasse) i t. d.

Ruch uliczny przedłużono z godz. 9 do 10 wieczorem.

Kronika polityczna.

Obawy rosyjskie o Warszawę.

„Berl. Blatt” pisze: Cała uwaga rosyjskich kół woj. kowych zwrócona jest obecnie ku Warszawie, gdyż z upadkiem Lwowa już jako z faktem dokonanym zgodzić się muszą. Obawiają się, iż po ukończeniu walk galicyjskich, sprzymierzeni uderzą na front nad Bzurą, by tym sposobem wypędzić Rosjan z części Król. Polskiego jeszcze przez nich zajętej, a wtedy oczywiście i z Warszawy.

Wiedeński „Rundschau” sąs donosi:

Generał-gub. rator warszawski wydał cały szereg rozporządzeń, głównie przeciw szpiegostwu i aeroplanom.

Wszelkie „wątpliwe elementy” są z Warszawy wydalone, jest to właściwie zamaskowanie istotnej ewakuacji ludności cywilnej.

Rosja nie ma żołnierzy, ani amunicji.

„Züricher Post”, donosi że miał interesujący wywiad u pewnego rosyjskiego dyplomaty gazety bukareszteńskiej „Rupta”:

Dyplomata powiedział, że Rosja nie ma obecnie ani dobrych żołnierzy, ani oficerów, ani dostatecznej amunicji. Powodem klęsk są intrzy w wielkim sztabie generalnym. W Rosji walczą obecnie partja germanofilska z partją słowianofilska, na której czele stoi wielki książę Mikołajewicz.

Nieufność do dworu i kół rządzących wzmożła się barażo od czasu wypadków w Galicji. Partja dworska chce pokoju przez porozumienie z Niemcami, ale wpływy Mikołajewa są jeszcze wielkie.

Południowo zachodnia Rosja zagrożona.

Główno dowodzący południowo-wschodnią armją rosyjską generał adjutant Iwanow ogłasza, że wszystkich przybywających do Rowna, Dubna, Czelma, Lublina, Bródów i Proskurowa na dworzec tylko za okazaniem legitymacji od żandarmierji polskiej wpuszcć wolno. Rozporządzenie to dowodzi, że sztab generalny armji rosyjskiej i południowo zachodnią Rosję uważa za zagrożoną przez wojnę.

Rosyjskie usiłowanie uspokojenia.

LONDYN, 23 czerwca. Jak donosi „Daily Mail” z Petersburga, przyklepiono na wszystkich placach publicznych Petersburga plakaty sztabu generalnego, w których wzywa się publiczność, aby zachowała największy spokój. Sztab generalny oświadcza, że tylko oficjalne sprawozdania dają prawdziwy obraz położenia i że kursujące pogłoski o katastrofie, rozszerzyły bojaźliwe źle myślące osoby. Sztab generalny twierdzi, że produkcja amunicji wzrasta z dnia na dzień, i że Rosja ma nadzwyczajne rezerwy świeżego wojska do dyspozycji, zwraca jednak na to uwagę, że jeszcze minie jakiś czas, nim Rosja będzie w stanie rozpocząć silną ofensywę.

Rosja poniosła w pierwszych miesiącach wojny z wszystkich państw porozumienia największe straty i ucierpiała wogóle najwięcej.

Rozwiązanie Lig pokoju.

Rosyjskie towarzystwa pokoju w Moskwie, Petersburgu i Kijowie, na których czele stoją książę Dołgorukij i członek rady państwa Kowalewski, rozwiązano.

Żądanie cen maksymalnych.

MOSKWA, 23 czerwca. Fabrykanci bawełny zażądali zaprowadzenia cen maksymalnych na bawełnę, panuje na nią wielka drożyzna; dalej żądają spisu zasobów bawełny i t. p.

PETERSBURG, 23 czerwca: Przedstawiciele giełdy przedłożyli ministrowi handlu petycję przeciw podwyższeniu taryf kolejowych, przez podwyższenie to ucierpiałoby bowiem jeszcze więcej życie gospodarcze.

„Riecz” donosi, że istnieje zamiar upoważnić ziemstwa, aby za artykuły spożywcze i w obwodach wiejskich wyznaczyć mogły ceny maksymalne, które dotąd za-

prowadzono tylko po miastach. „Riecz” sprzeciwia się temu zamiarowi, bo porobiono bardzo smutne doświadczenia z cenami maksymalnymi.

Strach przed szpiegami.

„Nowoje Wremia” donosi, że w Rosji wciąż pełno jest szpiegów. Dla tego rząd wydał następujące obostrzenia dla rozmów telefonicznych:

Zabrania się rozmów telefonicznych w obcych językach w Petersburgu i okolicy. Dopuszczony jest do rozmów tylko język rosyjski. Wszelkie rozmowy telefoniczne w obcych językach powinny być natychmiast przerwane i w miarę możliwości powinna być osoba telefonującego stwierdzona oraz numer, z którego telefonowała i zrobione zawiadomienie do najbliższej policji. Osoby, używające przy rozmowach telefonicznych nierosyjskiego języka, mają podlegać karze aresztu do 3 miesięcy lub karze do 3000 rubli.

Zakaz niemieckiego języka.

„Nowoje Wremia” donosi: Naczelnik wojennego okręgu petersburskiego wydał rozporządzenie obowiązujące od 30 maja st. st., według którego niewolno rozmawiać w języku niemieckim w oddziałach armji, na ulicach, w tramwajach i wszelkich publicznych miejscach. Niestosujący się do tego zakazu, administracyjnym porządkiem mają być zesłani w oddalone gubernie.

Głosy prasy szwedzkiej.

SZTOKHOLM, 23 czerwca. Dzienniki podnoszą oczekiwany skutek moralny upadku Lwowa, w rosyjskich masach ludowych i w Rumunji. „Dagen” mówi:

Jest to naprawdę rozstrzygające zwycięstwo strategiczne o stanowczym wpływie na dalszy rozwój wojny.

O doniesłości upadku Lwowa.

AMSTERDAM, 23 czerwca. „Handelsblad” pisze:

Odwrót Rosjan ze Lwowa musi z konieczności rzeczy pociągnąć za sobą odwrót z Galicji południowej i wschodniej. Nawet na froncie nad Tanwą może się odwrót niedługo stać koniecznym.

Nowe odwiedziny Zeppelinów na wybrzeżu wschodnim angielskim.

Parowiec „Jotun” lądował wczoraj w Stavanger — jak donosi „Tag” — i potwierdził, że w nocy na środek bombardowały Zeppelinów South Shieles. Załoga zbudzona została wielkim hałasem w mieście i gdy przyszła na pokład, padła bomba na wybrzeże, ułamki granatu padły na okręt. Niedługo padła druga bomba. Wielu mieszkańców wybiegło z domów na ulice, całe miasto było w poruszeniu najwyższym. Żołnierze strzelali do Zeppelinów, wskutek mgły dojrzeć ich jednak nie było można. Nikogo bomby nie zabiły ani nie zraniły. Przedtem odwiedziły Zeppelinów zakłady armstrongskie, 14 bomb trafiło w zakłady okrętowe i arsenał, 17 osób zabito, 40 zraniono. Z okrętu można było widzieć, że w Shieles przez całą noc kilka budynków stało w płomieniach. Szkody są bardzo wielkie, prace musiały powstrzymać.

Angielski podstęp.

BERLIN, 23 czerwca. Jak 15 niemieckich żołnierzy zeznają i zeznania swe zaprzysięgło, wywiesili Anglii 18 maja na rowie swym strzeleckim pod La Bassée chorągiew z niemieckimi barwami i ubrani w niemieckie uniformy, hełmy, płaszcze i tornistry, zaczęli niemieckich żołnierzy.

Storpedowane okręty angielskie.

Podług telegrama Lloyda z Frasersbury w hrabstwie Aberdeen, storpedował niemiecki okręt podwodny parowiec angielski Carisbrook, który płynął z pszenicą z Montreal of Leith.

Nowa fabryka amunicji.

„Berliner Blatt” pisze: LONDYN, 23 czerwca. Biuro Reutersa donosi z Nowego Jorku: Tutaj utworzoną została nowa fabryka szrapneli. Otrzymała ona od państw europejskich obstatunki na 25 milionów pocisków.

Parlament a rząd we Francji.

W parlamencie francuskim ma być stawiony wniosek o zamknięcie, względnie odroczenie posiedzenia parlamentu. Sprawa ta zajmowała się na ostatnim posiedzeniu partja socjalistyczna, obecni byli socjalistyczni ministrowie Guesde i Sembat. Uznano, że parlament wciąż obradować musi, i uchwalono sprzeciwić się w izbie każdemu projektowi, zmierzającemu do zamknięcia, odroczenia lub uchwalenia ferji parlamentarnych. Uznano, że parlament bez przerwy na posiedzeniach plenarnych lub w obradach komisyjnych musi rząd kontrolować.

Audjencja ambasadora hiszpańskiego u Cesarza.

WIEDEN, 23 czerwca. Cesarz przyjął wczoraj na półgodzinnej audjencji ambasadora hiszpańskiego. Według „Neue Freie Presse” wręczył on cesarzowi odręczne pismo króla hiszpańskiego, w serdecznych słowach napisane.

Obwieszczenie.

Wyrokiem sądu polowego przy Komendanciarze miejscowej w Łodzi z dnia 22 czerwca skazano na śmierć poddanych rosyjskich:

- 1) fryzjera Zygmunta Abramczyka z Chojen,
2) robotnika Kazimierza Doliwę z Chojen ponieważ posiadali broń i używali jej do napadów rabunkowych na ludzi,
3) robotnika Wł. Pietrasika z Łodzi za utrudnione posiadanie broni, na zasadzie obwieszczenia głównodowodzącego na wschodzie z 30. 12. 14.

5. 4. 15. Wyrok wykonano dziś przedpołudniem o godzinie 6 przez rozstrzelanie.

Łódź, dnia 24 czerwca 1915 r.

Sąd C. N. komendatury miejscowej przewodniczący sądu Nebesky von Brauschweig radca sądu wojenn. podpułkownik i komendant miejscowy.

Obwieszczenie.

Podatki przemysłowe w dalszym ciągu przyjmować się będzie w ten sposób, że osoby których patenty posiadają Nr. Nr. 10001 do 10500 podatek w d. 25—VI 1915

Table with 2 columns: Patent number and tax amount. Rows include 10501-11000 (26), 11001-11500 (28), 11501-12000 (29), 12001-12500 (30).

Co do ściągania podatków z dalszemi numerami wyjdzie później osobne obwieszczenie.

Placący podatek otrzyma kwit, który stemplem Prezydium policyjnego i podpisami dwóch urzędników zaopatrzone być musi.

Łódź, dnia 23 czerwca 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy rozporządzenia pana naczelnego wodza na wschodzie z dnia 22 marca 1915 r. o prawach policyjnych władz powiatowo-policyjnych dla obszarów Polski rosyjskiej pod niemiecką administracją wydaję dla miasta Łodzi i gminy Bałut zapowiadające rozporządzenie policyjne.

§ 1. W rzeźniach w Łodzi i Bałutach dozwolona jest aż do dalszego rozporządzenia tylko rzeź tego bydła i tych świń, które 9. inspekcja etapowa dla zaopatrzenia ludności w mięso stawiała do dyspozycji.

§ 2. Przywóz bydła i świń dla rzezi, jako i przywóz świeżego mięsa wszelkiego rodzaju załatwia wyłącznie inspekcja etapowa 9. i te osoby, które od niej mają do tego polecenie.

§ 3. Kto przeciwko powyższemu rozporządzeniu bydło zabije, lub mięso i bydło do m. Łodzi i Bałut. wprowadzi, karany będzie, o ile podług innych przepisów karnych zagrożona nie jest wyższa kara, grzywną do 5000 rubli lub więzieniem albo aresztem do 6 miesięcy. Oprócz tego wbrew zakazowi wprowadzone bydło i mięso aresztem obciążone zostanie.

§ 4. Powyższe rozporządzenie obowiązuje z dniem opublikowania.

Łódź, dnia 22 Czerwca 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Zaopatrzenie ludności w mięso.

Prezydent Policji w Łodzi zawarł umowę z inspekcją 9, podług której miastu Łodzi i Bałutom dostarczana będzie po cenie kosztu potrzebne do rzezi-rogacizna i świnie. Podział bydła dla rzezi pomiędzy rzeźników polecił pan Prezydent Policji Sekcji Zaprowiantowania Miasta przy Centralnym Komitecie Obywatelskim. Na podstawie cen żywego bydła będą w przyszłości ceny sklepowe uregulowane, tak że skrzywdzenie kupującej publiczności z jednej strony usunięciem a właściwe zarobkowanie rzeźnikom z drugiej strony zapewnionem będzie.

Ażebym przeprowadzenie podziału bydła miejskiego ułatwić, Prezydent Policji wydał rozporządzenie, podług którego w Łodzi i Bałutach w przyszłości bitem być może tylko od etapowej inspek-

cji dostarczone bydło rogacie i świnie. Również i ceny najwyższe dla mięsa sklepowego dziś ogłoszone zostały.

W celu tego zaopatrzenia w mięso miasta Łodzi w każdym wypadku jest zapewnionem.

Oddział dla piekarzy

i sklepów maki przy Centralnym Komitecie dla rzezi sto chleba i maki (Andrzeja 4) zawiesił tymczasowo wydawanie dalszych pozwoleń na wypiek chleba i sprzedaż maki, dopóki nie będą dotychczasowo wydane pozwolenia należycie skontrolowane. O dalszem wydawaniu odnosnych pozwoleń, będzie specjalnie doniesione.

Kontroler

11-ej dzielnicy dla wydawania zapomóg przyszedł do Łodzi go I. Mehera, Wschodnia 14, dla sprawdzenia, czy przesyłane mu wsparcie jest uzasadnionem i został go akurat szyjącego fartuszek dla swego dziecka, z czego wywnioskował, że ma on zajęcie i odebrał muksiążeczkę w sprawie.

Taki sam fakt miał miejsce przed kilkoma dniami z szewcem, który został również „przebiewany” przez kontrolera innej znowu dzielnicy wydawania wsparcia wówczas, kiedy reparaował buki — swej własnej żony. I wtedy wywnioskowano, że szewc ma zajęcie i również mu odmówiono dalszego wsparcia.

Nowa tania kuchnia robotnicza.

(a) Na ostatniem posiedzeniu zarządu związku zawodowego robotników przemysłu wstążkowego (Wólczajska 79), postanowiono otworzyć drugą tanią kuchnię robotniczą, która będzie 16. tanią kuchnią związków zawodowych robotniczych. Nowa kuchnia otwarta zostanie przy ulicy Średniej poza Helenowem.

Łódź-Neu-Breslau.

Wielkie zdziwienie wśród Łódzian wywołały adresy na listach, otrzymanych ostatniemi czasami z Ameryki, ponieważ napisane na nich jest Łódź-Neu-Breslau.

Curiosum to ma swje źródło w kaczkach dziennikarskich pism rosyjskich, wypisujących duby smalone o przemianowywaniach nazw polskich na niemieckie.

Zmiany w duchowieństwie.

(c) Dotychczasowy wikariusz parafji Sw. Józefa, ks. Czesław Osakiet oraz wikariusz parafji Chojny, ks. Czesław Stadozyk, przeniesieni zostali na takież stanowisko do parafji Sw. Krzyża w Łodzi.

Zmiana starych bonów,

z powodu święta wtorkowego, w przyszłym tygodniu się nie odbędzie.

Nowe bono 50 kop.

(e) Komisja finansowa Komitetu Obywatelskiego wypuściła wczoraj nową emisję bonów 50-cio kopiejkowych, sporządzonych podług szematu nowych rublowych, lecz barwy niebieskiej i mniejszego formatu.

Szczepienie ospy.

(o) Jak się dowiadujemy z biura Sekcji Sanitarnej szczepienie ospy w pierwsze trzy dni przyszłego tygodnia będzie przerywane.

Kursy dla analfabetów.

(e) Z dniem 1 lipca kończy kurs nauk druga grupa dzieci analfabetów, nauuczonych z ramienia Sekcji Szkolnej. Na miejsce absolwentów przyjęta zostanie nowa półtysięczna grupa dla dzieci analfabetów. Wykłady podczas wakacji letnich nie będą przerywane. Do tego czasu przeszło kursy analfabetów 4000 dzieci.

Wakacje szkolne.

(o) Wczoraj ukończono egzaminy ostateczne w szkołach elementarnych miejskich i z dnem dzisiejszym rozpoczęły się wakacje szkolne, które trwać będą do dnia 23 sierpnia.

O kolonjach letnich.

Łódzki Komitet Obyw. otrzymał już pierwszy przekaz Poznańskiego „Komitetu Pomocy” na Mk. 10.000. Dziś odbędzie się wspólna narada Komitetów dla kolonji letnich dla biednych dzieci.

Z przytułku połoźniczego.

(a) W przytułku (położniczym) Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności przy ulicy Dzielnej 52 od dnia 1 stycznia r. b. aż do 24 czerwca znalazło przytułek 228 położnic. Działalność przytułku ilustrują następujące dane: W roku 1912 przytułek udzielił opieki 111 matkom, w 1913 roku 183, a w 1914 roku 273. W styczniu 1915 r. korzystało z przytułku 34 położnic, w lutym również 34, w marcu 36, zaś w kwietniu już 54, oraz w maju 38. Finansowo przytułek położniczy w roku bieżącym z powodu braku funduszy nie otrzymuje od Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności żadnych zapomóg pieniężnych, zaś od Komitetu obywatelskiego za chore nadsyłane, stanowiące 50% ogólnego położnic przytułku wpływa po 1 rb. 50 kop. dziennie na koszty utrzymania. Reszta położnic wskutek powszechnej biedy prawie że nie płaci żadnych kosztów, w roku bieżącym np. wpłynęły następujące sumy: W styczniu 69 rb.,

w lutym 41 rb., w marcu 36 rb., w kwietniu 61 rb., w maju 20 rb. To też wskutek braku pieniędzy w nimie roku bieżącego zamknięto 2 nieopłacone sale i pokój kąpielowy.

W domu inwalidów

dla rosyjskich żołnierzy rannych (Zakątna 44), który jest pod kierownictwem i nadzorem specjalnego komitetu, znajduje się obecnie 54 osób: 48 chrześcijan i 6 żydów.

Straż i porządek pełni przy domu inwalidów specjalny oddział milicji zapasowej.

Z domu starców.

(o) W przytułku starców przy ulicy Dzielnej nr. 52, utrzymywany przez chrześcijańskie Tow. dobroczynności przyjęło w ciągu 2 ostatnich tygodni 26 osób. Taki nadzwyczajny napływ objaśnia się wychodźstwem masowym na roboty, wydajający się, umieszczają ojców i matki w Domu starców.

Z Tow. „Linas Haholim”.

(o) Zabawa ogrodowa w Helenowie na rzecz Tow. „Linas Haholim” dała czystego zysku 400 rb. Przyczyny tak małego rezultatu kasowego należy szukać w niesprzyjającej pogodzie.

Pożar.

(a) Nocy ubiegłej o godz. 11 przed północą w domu nr. 11 przy ulicy Cegielnianej w mieszkaniu H. Kona wybuchł pożar. Ogień powstał od płonącej świecy, pozostawionej na stole. Gdy sąsiedzi Kona uczyli wydobycy się kłębami z ich mieszkania dym, rzucili się na pomoc i ogień stłumili. Straty spowodowane przez ogień w meblach i ubraniu, wynoszą 120 marek.

Nowa parafia podmiejska.

(c) W Chojnach utworzona została nowa parafia katolicka, w skład której weszła największa w tej gminie wieś Dąbrówka oraz miejscowości przyległe. Nowa parafia, licząca kilkanaście tysięcy katolików, istniała jako filja starej parafji chojeńskiej od chwili utworzenia kaplicy pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, położonej przy ul. Rzgowskiej, obecnie zaś założona została do rzędu parafji samodzielnych.

Na proboszcza nowej parafji zainstalowano w tych dniach ks. Ryszarda Malinowskiego. Uroczystość ta odbyła się przy licznym udziale parafjan miejscowych oraz duchowieństwa z parafji sąsiednich.

Drugi sąd gminny na Bałutach.

(g) Ponieważ istniejący na Bałutach sąd gminny jest przeciężony nadmierną ilością spraw, przeto powstał projekt otwarcia w tej osadzie drugiego sądu gminnego.

O dane statystyczne.

(e) Urzędy groiune w pow łódzkim otrzymały polecenie dostarczenia władzom danych liczbowych o obszarach pól, znajdujących się pod zasiewami tegorocznemi.

Ujęcie mordercy w Zgierzu.

(a) Wczoraj rano o godz. 6 niejaki S. Z. Lasker, 20 lat liczący, handlarz towarów, spotkany został przez kolegę swego na ulicy Błotnej. Przy spotkaniu i podawaniu ręki Lasker swą pokrąwioną prawicą zbrudził krwią rękę kolegi, co wzbudziło jego ciekawość, jednakże Lasker wytłumaczył mu, iż ma rękę skaleczoną, poczem natychmiast pożegnał się z kolegą i pospiesznie odszedł. Niebawem jednakże miasto całe zaalarmowane zostało strasliwą wieścią o zamordowaniu we własnym mieszkaniu w domu Tobera przy rogu ul. Długiej i Błotnej syna właściciela sklepu kolonialnego Chajma Lipowicza. Po przybyciu na miejsce milicji, stróż domu Tobera zeznał, iż rano otwierał on bramę nieznanemu młodemu człowiekowi, który wydawał się bardzo zmieszany i prawdopodobnie nocował w mieszkaniu Lipowicza.

Do tego stróż po wypuszczeniu go zauważył, iż nieznanemu wychodząc, poplamiał ramę bramy pokrąwioną ręką. Na zasadzie tych faktów zarządzone odtawę i ujęto Laskiera, który też przyznał się do spełnienia strasznego czynu. Szczegóły mordu są następujące:

W dniu 23 czerwca, t. j. w środę o g. 10 wieczorem Laskier przyszedł do sklepu swego znajomego Chajma Lipowicza, aby się napić wody sodowej, a następnie zabawił u Lipowicza przez pewien czas, ponieważ było już po godz. 10 wieczorem prosił Lipowicza, by go przenocował w swym mieszkaniu, pod pretekstem, iż obawia się aresztowania za późne chodzenie po ulicy bez przepustki. Zostawszy w pokoju sam jeden z Lipowiczem, Laskier wstał z łóżka o godz. 3 po północy i pogrążonego w twardym śnie Lipowicza ugodził grubym nsostrzonym drutem w lewy bok, gdy zaś cios nie okazał się śmiertelnym i Lipowicz zaważał walkę z mordercą, to ten chwycił ostry nóż i poderżnął Lipowiczowi gardło. Po zamordowaniu Laskier zabrał z kieszeni ubrania trupa i z szufladki sklepu 200 marek gotówką, następnie zwałki owinał w pierzynę, potem łóżko podpalil,

mieszkanie zamknął na klucz i wyszedł z posesji.

Przy konfrontacji stróż w ujęt. mordercy poznał tego samego osobnika którego nad ranem wypuścił z bramy. Przy mordercy znaleziono zarobowane ofierze 200 ma ek. Plany mordercy zawiędy i podłożony ogień nie rozszerzył się, z powodu braku przeciągu i zgasł. Po przeprowadzeniu śledztwa mordercę okutego w kajdany przewieziono do więzienia w Łodzi.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Prospera. JUTRO: Jana i Pawła. PARK STASZICA. Dziś Koncert Symfoniczny. HELENÓW. Dziś Koncert symfoniczny pod dyr. prof. A. Turner. MINIATURE. Dziś „Kościuszko pod Maciejowicami”, „Ofiara za ojczyznę” i „Śmierć Kościuszki”. WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę od godz. 11—1—ej. WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza” otwarta codziennie od g. 5—8, w niedzielę i święta od g. 10—1.

Z ostatniej chwili.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIENI, 24-go czerwca.

Z terenu rosyjskiego.

Ogólne położenie w Galicji wschodniej nie zmieniło się. Na wschodzie i północnym wschodzie od Lwowa, odbywają się walki z silnemi rosyjskiemi strażami tylnymi.

Nad Dniestrem górnym, wzięto Mikołajów i Żydaczów. W dół rzeki od ostatniego miasta, wśród gwałtownych walk, wojska sprzymierzone dotarły w wielu miejscach na północny brzeg Dniestru.

Między Wisłą a Sanem, nieprzyjacieli cofa się ciągle.

Na północy od Wisły odrzucone rosyjskie stráže tylnie za Kamieniec Ostrowiec i Sandomierz zajęły wojska nasze.

Z terenu włoskiego.

Na granicy karyntyjskiej pod Kleiner Pał, odparto atak silnych wojsk włoskich. Zresztą na tej granicy i na tyrolskiej, odbywają się tylko walki artyleryjskie.

Na terenie Krnu panuje spokój. Nad Isonzo trwa gwałtowna walka artyleryjska.

Rozbiły się ataki Włochów pod Gradiską i Monfalcone.

Zastępca-szefa sztabu generalnego von Hofer feldmarszałek-lejtnant.

Zatopione statki.

LONDYN, 24 czerwca. („Biurow Reutera”). Niemiecka łódź podwodna zatopiła we wtorek na południowym zachodzie od wyspy Fair fińską długą barkę „Lec”. Załodze dano 15 minut czasu do zejścia do łodzi ratunkowych. Wystrzelono trzy granaty, statek zatonął jednak dopiero wtedy, gdy go trafiła bomba. Załogę ciągnęła dwie godziny łódź podwodna. Nadszedł wtedy parowiec duński, który przyjął ją na pokład i przywiózł do Lerwick.

LONDYN, 24 czerwca. („Biurow Reutera”). Torpeda trafiła krążownik pancerny „Raxburgh” dnia 20 czerwca na morzu północnym, lecz nie uszkodziła go poważnie. Okręt był w stanie własnych siłach kontynuować podróż.

LONDYN, 24 czerwca. („Biurow Reutera”). „Lloyds” donosi: Parowiec „Lama” przyjął na pokład załogi motorowych żaglowców rybackich „Quictwastru z Peterhead i „Viceroy” z Aberdeen, które zatopiono wczoraj wieczorem po wyspą Shetlands. Donoszą one, że nocnie zatopiono pięć innych motorowych żaglowców rybackich.

Helenów.

W piątek dn. 25 Czerwca 1915 r.

Wielki Koncert Symfoniczny Orkiestry Filharmonijnej

pod dyrekcją prof. A. Turnera,

1) Uwertura „Fingalsöhle“—Mendelsohn. 2) Suite—Czajkowski. 3) Symfonia G-moll—Kalinikow. 4) Capriccio Italiano—Czajkowski. 5) 4 Tańce norweskic—Ed. Grieg. Początek koncertu o godz. 5 po poł. Wejście 60 fen. Dzieci, uczniowie i wojskowi niższych stopni 30 f. Abonamenty nie ważne.

Zatopienie ros. łodzi podwodnej.

BERLIN, 24 czerwca. W dniu 22 maja latawiec niemiecki obrzucił bombami na morzu wschodniem rosyjską łódź podwodną, w odległości 25 mil morskich od Gottandu. Skutku nie można było wtedy stwierdzić. Obecnie przynajmniej ze strony rosyjskiej, że owa łódź podwodna zaginęła.

Teatr muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).
Polscy artyści Zjednoczeni odegrają w niedzielę, dnia 27 czerwca r. b., dramat w 5 aktach G. Zapolskiej p. t. „Tamten”.
We wtorek, dnia 29 czerwca, odegrany zostanie dramat narodowy w 4 akt. ze śpiewami, Starzeńskiego p. t. „Gwiazda Syberji”.

Oba te utwory schodzą z repertuaru, ustępując miejsca premierze p. t. „Sybir”, wspaniałemu dramatu w 4 aktach pióra Gabrieli Zapolskiej.

Początek przedstawień o godz. 5 po poł., koniec o godz. 8 wiecz.

Bilety do dzisiaj w cukierni W-go Gostomskiego, ul. Piotrkowska, od soboty w kasie teatru, Cegielniana 63.

Ł. O. S.

Dzisiejszy 12-ty koncert symfoniczny Ł. O. S., w parku im. Staszycza, zapowiada się bardzo dobrze. Program zawiera między innymi takie dzieła: F. Mendelsohna, „Szkocka symfonia”, L. Beethovena, uwert. „Leonora № 3”, Griega, „Suite Holberga”, „Babe-Jage” Liadowa. Stałe powodzenie jakim się cieszą piątkowe symfoniczne koncerty dodają ruchliwej dyrekcji zachęty do dalszej sumiennej pracy nad rozwojem młodej a już tak zgranej drużyny. Spodziewamy się i tym razem ujrzeć w parku „Staszycza” tłumy publiczności.

Z Helenowa.

Dzisiejszy koncert orkiestry Filharmonijnej pod batutą prof. A. Turnera za-

powiada się wspaniale. Doborowy program arcydzieł pierwszorzędnych muzyków, jak „Grota Fingala” Mendelszona, Symfonia G-moll Kalinikowa, „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego, oraz „Capriccio Italiano” tegoż kompozytora ściągają zapewne do ogrodu Helenowa większe zastępy łódzkich melomanów.

Sprzyjająca pogoda również przyczyni się w znacznym stopniu do większego napływu żądnej świeżego powietrza i dobrej muzyki publiczności. Początek koncertu o godz. 5 po poł.

Wejście 60 fenigów, ucząca się młodzież, dzieci oraz wojskowi niższych stopni płać tylko 30 fenigów.

Abonamenty nieważne.

„W krainie róż”

Pod tą nazwą odbędzie się w niedzielę 27 czerwca w ogrodzie „Helenów” zabawa w celu zasilenia funduszu instytucji pomocniczych przy Stowarzyszeniu kowojazdów Ł. O. H. P., a mianowicie na „Kasę wdów i sierot”, na „Kasę chorych” i t. p. Zabawa ta obudziła w ludzi szerze zainteresowanie, ze względu na doniosły cel i na nadzwyczaj urozmaicony program.

resowanie, ze względu na doniosły cel i na nadzwyczaj urozmaicony program.

Już o 2 po poł. zaczęły się wielka i urozmaicona zabawa dziecięca pod tytułem „Święto róż” pod kierunkiem wykwalifikowanych freblanek. Zabawa ta rozpoczęła się wielkim pochodem dzieci, obdarzonych pięknymi niespodziankami, Oniż dziecięcy pod kierownictwem p. Dowgazańskiego odpięwa wiele pięknych pieśni.

Koncertować będzie orkiestra filharmonijna p. Turnera.

Przedstawienie na sali teatralnej łódzkich najlepszych sił amatorskich pod reżyserią p. Adama Tartakowicza wzbudziło ogromne zainteresowanie ze względu na wystawione sztuki: „Barkarola” Gawalewicza i „Człowiek, który redagował gazetę rolniczą” M. Twaina.

Następuje iluminacja ogrodu, poczta kwiatowa itd. itd. Wejście 80 fen., ucząca się młodzież i dzieci płać tylko 40 fen.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę 4 lipca r. b.

— POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI. —

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Koniec przedstawień o g. 8-ej.

W Niedziela, d. 27 Czerwca, b. r. PUNKTUALNIE o g. 5 pp.

„Tamten”

dramat współczesny w 5 aktach G. Zapolskiej.

Bilety do Piątku wiecz: w cukierni W. Gostomskiego, od Soboty w kasie Teatru, Cegielniana 63.

We Wtorek dnia 29 Czerwca PUNKTUALNIE o g. 5: po poł.

„Gwiazda Syberji”

Dramat narod: ze śpiewami w 4 aktach, hr. Starzeńskiego.

Bilety do Piątku wiecz: w cukierni W. Gostomskiego, od Soboty w kasie Teatru, Cegielniana 63.

Mleko i Masło wyborowe

poleca

WARSZAWSKIE ZIEMIAŃSKIE TOWARZYSTWO MLECZARSKIE

Spacerowa 29,

Hurtownie w magazynie.

Detalicznie w sklepach T-wa.

Dla poszukujących pracy!

Stolarze, cieśle i pomocnicy, ślusarze, tokarze, gisierzy, jako i robotnicy do robót żelaznych i innych, a także niewykwalifikowani robotnicy są poszukiwani w wielkiej ilości do Niemiec, a przeważnie do prowincji Nadreńskiej, Westfalskiej i Saskiej.

Pozostałe rodziny robotników, którzy wyjechali na robotę, będą otrzymywać pieniężne wsparcia z miejsca pracy.

Zgłaszać się codziennie w **Urzędach pracy** Niemieckiej Centrali:

- | | |
|---|--|
| 1) w Pubjanicach ulica Św. Rocha Nr. 23. | 4) w Ozorkowie Rynek, dom p. Lerke. |
| 2) w Zgierzu Stary Rynek, były monopol. | 5) w Sieradzu Powiat. |
| 3) w Łasku Magistrat. | 6) w Kaliszu przy Klasztorze. |

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości

zawiadamia swych członków, że

Ogólne ZEBRANIE

odbędzie się dnia 28 b. m. o godz. 4 ej pp. w sali Towarzystwa Kredytowego.

PORZĄDEK DZIENNY: 1. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności. 2. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3. Wnioski członków w sprawach Stowarzyszenia.

Wejście za okazaniem karty członkowskiej.

Ważna sprzedaż

orygi-
nalnej soli ciechocińskiej

(szlam)

zasiadających przez warzelnie tamtejsze u

J. RINGARTA,
Pasaż-Szulca № 1 m. 10.

Zaginęły 3 weksle, wystawione przez H. Rubinstajna po 37 rb. kop. 50, każdy za mieszkanie, płatne: I) 1 grudnia 1914 roku. II) 1 marca 1915 r. III) 1 czerwca 1915 r. na zlecenie H. Fernbacha i kwit od inkasa dwóch weksli z Tow. Wz. Kr. Łódzk. Kup. i przem. na imię A. Amzela, na zlecenie B. M. Lejzerowicza p. I) 31 lipca na rb. 50 za № 14465. II) 13 sierpnia na 100 rb. № kwitu 14468. 3124

Ślusarze, kowale, motacze (Dreher), tracze, robotnicy do fabrykacji cygar, murarze, budownicy, heblarze, elektromonterzy, odlewnicy metali żółtych, stolarze, tokarze, i liczni inni robotnicy będą przyjęci.
Izba handlowa w Bydgoszczy (Bromberg)
Zgłaszać się od soboty rano w biurze pracy Piotrkowska 108.

Elektromonterzy, Ślusarze Motacze (Dreher) Kowale, Stolarze, Cieśle, Murarze, Robotnicy niewykwalifikowani i Robotnicy ziemni z rodzinami przez Izbę handlową w **Kolonji nad Renem** są poszukiwani.
Biuro pracy Piotrkowska 108.

Cesarstwo Pruska Loteria Klasyczna
po $\frac{1}{40}$ — $\frac{1}{20}$ — $\frac{1}{10}$ — $\frac{1}{5}$ Josa
Marek
Ciągnięcie I klasy w dn. 9 i 10 Lipca 10,000 wygranych na sumę 1084433 Mr. do nabycia u Dombrowskiego Cesarstwo Pruski Kantor Loterii Toruń, Breitestr. 2 telefon Nr. 1036.

Pies policyjny „LUKS”
(Owczarski pies) zaginął. Znalazca jest znany i proszony o odprowadzenie psa zaraz, na ul. Olgińskiej № 5, mieszkania 63.

Rządca rolny
samotny, mający 25 lat praktyki z dobrami świadectwami, poszukuje posady zaraz lub od 1 Lipca. Wiadomość w Administracji Gazety Łódzkiej Przejazd № 8.

„LILINA”
Wypróbowany środek odżywczy dla dzieci i dorosłych, przyjemny w smaku i posiadający identyczne z fosfatyną własności odżywcze.
Dostać można w aptekach i składach aptecznych

OGŁOSZENIA DROBNE:

Cygara, tytoń, papierosy rosyjskie i zagraniczne oraz machorka są do nabycia po tanich cenach u Hermana, Piotrkowska 35 m. 33

Francuzka lub polka, władająca dobrze francuskim, potrzebna zaraz na letnie miesiące do trojga starszych dzieci na wyjazd do Rudy Pabjanickiej. Wiadomość Zielona 4 u szwajcara w ogrodzie. 375-2

Gorsety gotowe i obstalunkowe, bluzonosza wszelkie pasy, prostotrzymaczki, gorsetki poleca wzorowa pracownia „Renoma” ul. Główna № 17.

Korzystajcie z okazji. Kupujcie papier wkslowy i aktowy, marki pocztowe, stemplowe i oszczędnościowe, płać najlepsze ceny. Władzewska 40 m. 10, front II p. na prawo. 373-20

Kupujcie kwity lombardowe płać dobrze. Kupujcie także zęby używane sztuczne i różną biżuterję. Stary Rynek 6 E. Kapeluszy.

Nauczycielka polskiego i francuskiego języka otrzyma dobrą posadę. Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109.

Osoba poważna poszukuje mieszkania wzmianka za lekcje języków lub przygotowanie do szkół. Nawrot 32-16 III piętro. Od 10-11 rano.

Putynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie. Przędzalniana 31 mieszkania 33.

Andrzej Białas zgubił paszport, wydany z gminy Lubocheń pow. Rawski gub. Piotrk.

Antoni Śmiałek zgubił paszport, wydany z gm. Szydłów pow. i gub. Piotrkowskiej. 371

Jakob Kokotek zgubił paszport, wydany z miasta Łodzi. 372-1.

Józef Browarski zgubił paszport wydany z gminy Żuramin, pow. Sierpeckiego gub. Piotrk.

Karol Szrajber zgubił paszport, wydany z m. Łodzi. 376

Niniejszy Wojdyło skradziono paszport, wydany z m. Władystoku i portmonek z kilkoma rublami. Uprasza się o odniesienie paszportu za wynagrodzeniem na ul. Średnią № 21 m. 5. 374-8

Szymon Mordka Bejlin zgubił paszport, wydany z gm. Szadek pow. Sieradzkiego. 377

Wilhelm Sznersztadt zgubił paszport wydany z Rygi.